

Z życia branży

FIRMA SYNGENTA W BONINIE – WDRAŻAMY NOWY FUNGICYD CARIAL STAR

dr inż. Tomasz Erlichowski¹, mgr Przemysław Urbaniak², mgr Katarzyna Łapińska²

¹IHAR – PIB, Zakład Nasiennictwa i Ochrony Ziemniaka w Boninie

²Syngenta Polska Sp. z o.o., ul. Powązkowska 44, Warszawa

e-mail: erlichowski@ziemniak-bonin.pl

W dniu 12 sierpnia br. na polach doświadczalnych Zakładu Nasiennictwa i Ochrony Ziemniaka IHAR – PIB w Boninie k. Koszalina odbyło się spotkanie „z ziemniakiem w roli głównej”, współorganizowane przez firmę Syngenta Polska oraz Zakład w Boninie. Na to spotkanie branżowe w celu wymiany myśli technologicznej licznie przybyli przedstawiciele przemysłu ziemniaczanego (Zakłady Przemysłu Skrobiowego w Trzemesznie i Pile) wraz z grupą swoich plantatorów, hodowcy ziemniaka, przedstawiciele doradztwa rolniczego, zaproszeni goście, naukowcy i dziennikarze. Najważniejszym punktem programu była prezentacja preparatu Carial Star, który właśnie wchodzi na polski rynek. Ten najnowszy fungicyd firmy Syngenta jest przeznaczony do ochrony plantacji ziemniaka i zapewnia kompleksową ochronę przed najważniejszymi chorobami grzybowymi przynoszącymi największe straty gospodarcze – zarazą ziemniaka i alternariozą.

Nowy środek **Carial Star** zawiera dwie silnie działające (i uzupełniające się) substancje aktywne: difenokonazol (działa włącznie i systemicznie w roślinie, zwalczając alternariozę wywołaną przez dwa występujące u nas gatunki grzyba *Alternaria alternata* i *A. solani*) oraz mandipropamid (działający w roślinie włącznie i hamujący rozwój zarazy). Jedną z najważniejszych cech preparatu jest to, że wykazuje wysoką odporność na zmywanie, co ma znaczenie w

przypadku nagłego deszczu, i jest skuteczny już po 15 minutach od wykonania zabiegu. Dużym atutem jest także łatwość jego użycia: nie wymaga mieszania, jest stosowany w niskiej dawce polowej (0,6 l/ha) i ma krótki okres karencji (3 dni). Stosowanie fungicydu w programach ochrony zalecane jest od zwarcia międzyrzędzi do końca okresu wegetacji, gdy rośliny tworzą zwarty łan.

Spotkanie w Boninie zostało podzielone na dwie części. Najpierw odbyły się wykłady merytoryczne dotyczące problematyki ochrony ziemniaka (fot. 1), a następnie zaproszono gości na lustrację sąsiadującego z Instytutem pola doświadczalnego. W trakcie wykładów poruszano dwa główne tematy. Pierwszy z referatów, zaprezentowany przez prof. dr hab. J. Kapsę (ZNiOZ Bonin), dotyczył wyników badań fungicydowych grupy Euroblight. Euroblight jest europejską, naukową siecią zrzeszającą naukowców i praktyków prowadzących badania nad zarazą ziemniaka i alternariozą. Podkreślono w nim, że odpowiednia ochrona plantacji przed tymi chorobami ma kluczowe znaczenie w użytkowaniu zdrowego plonu.

Problem zwalczania, przede wszystkim zarazy ziemniaka, wciąż nie jest do końca rozwiązany. Trudności w ochronie wiążą się ze zmianami w populacjach patogenu. *Phytophthora infestans* jest organizmem bardzo zmiennym, wytwarzającym nie tylko nowe rasy, ale i genotypy, które powodują m.in. wcześniejsze wystąpienie choroby na polu i

przełamują odporność wyhodowanych odmian na zarzę. Dodatkowo, w odpowiednich (bardzo zmiennych w kraju) warunkach pogodowych często pojawia się np. inna forma choroby, występująca na łodygach jako zarza łodygowa. Ta forma jest bardziej niebezpieczna dla plantacji i podejście „ochronne” jest w jej wypadku odmienne niż wobec zarazy występującej na liściach. Skuteczność ochrony przed zarzą łodygową zapewniają przede wszystkim fungicydy o działaniu układowym (systemicznym), które docierają do łodyg przy bujnie rozwiniętej naci.



Fot. 1. Wykłady trwają (fot. SYNGENTA)

Dr S. Wróbel (ZNiOZ Bonin) w swoim referacie „Czy wymiana sadzeniaków jest konieczna?” omówił szeroko problem istniejący w uprawie ziemniaków w Polsce, a dotyczący zbyt rzadkiej wymiany materiału nasennego (czasem nawet co 10-15 lat). Jak wiadomo, potencjał plonotwórczy ziemniaka, który jest rozmnażany wegetatywnie, wiąże się głównie ze zdrowotnością. Nawet przy bardzo dobrym nawożeniu i dobrej ochronie przed agrofagami (chwastami, szkodnikami, chorobami) nie zdołamy uzyskać plonów zadowalającej jakości, jeśli materiał sadzeniakowy nie był kwalifikowany i zdrowy.

W trzeciej odsłonie programowej mgr Przemysław Urbaniak z firmy Syngenta Polska przedstawił wyniki doświadczeń europejskich dotyczących wprowadzanego na rynek najnowszego fungicydu **Carial Star**.

Po krótkiej przerwie w 20-osobowych grupach uczestnicy udali się na poletka doświadczalne (fot. 2). Na każdym z 4 stanowisk na polu omawiano inne aspekty technologii, ochrony i odmianoznawstwa. Na stanowisku kolekcji odmian mgr I. Stypa omówi-

ła odmiany w krajowym rejestrze odmian oraz wybrane odmiany z katalogu wspólnotowego (fot. 3). Ciekawostką była prezentacja kwalifikatów wysokich stopni na tle rozmnożeń tego samego materiału bulwowego w następnych latach; pokazano w ten sposób degenerację materiału nasiennego w latach.



Fot. 2. Uczestnicy zwiedzają poletka doświadczalne (fot. SYNGENTA)



Fot. 3. Mgr Irena Stypa przy swojej kolekcji odmian (fot. SYNGENTA)

Na stanowisku drugim dr J. Urbanowicz omówił technologie ochrony plantacji przed chwastami z wykorzystaniem nowości w ochronie ziemniaka – preparatu Arcade 880 EC. Jest to herbicyd oparty na mieszaninie prosulfokarbu z metrybuzyną do zastosowania przedwzschodowego i krótko po wschodach. Preparat ma bardzo szerokie spektrum zwalczania chwastów jedno- i dwuliścienych.

W kolejnej części poletek doświadczalnych dr J. Osowski zaprezentował efekty działania **Carial Star** na tle poletek kontrolnych i preparatów standardowych w ochronie przez zarzą i alternariozą. Na stanowisku 4 odbyła się prezentacja łanowych do-

świadczeń z całoroczną programową ochroną preparatami firmy Syngenta na tle ochronnego programu alternatywnego i obiektu kontrolnego bez zabiegów – szczegóły omówił mgr Jarosław Rawski z Syngenta Polska, a ochronę przed najważniejszymi szkodnikami – dr Tomasz Erlichowski z Zakładu w Boninie.

Poletka objęte programem ochronnym odznaczały się bardzo małym porażeniem zarazą ziemniaka i alternariozą w porówna-

niu z obiektem kontrolnym (bez zabiegów), choć susza, która trwała od pierwszych dni lipca i utrzymywała się przez 6 kolejnych tygodni, spowodowała przedwczesne zasychanie „modelowej” odmiany Irga (podatnej na zarazę) użytej w doświadczeniu.

Na zakończenie spotkania organizatorzy i goście spotkali się w miłej atmosferze przy ciepłym posiłku, przy którym rozgorzała dyskusja nad dalszym funkcjonowaniem branży ziemniaczanej w Polsce.